

Dudek P56, Czas ucieka (ft. Magda)

Życie porywa, tak jak drzewa zrywa głowy
Od połowy wraz z tułowiem bez namowy bądź gotowy
Patrz na zegar gdy szczęśliwy patrz na zegar kiedy tu
Bo okazja ci spierdoli sprzed nosa jak dziki muł
Czas liczy szybko dusi skurwysyn do końca
Nie raz nie masz nawet chwili by się cieszyć ze słońca
Z jego promieni blasku twoja chwila w potrzasku
Ruszaj w drogę rób swoje i wkurwienia nie maskuj
Nie masz czasu na nic, zwariuje tak każdy człowiek
By nie zasnąć, zrobić swoje człowiek wytnie se pół powiek
W znowie w samym sobą czasem nie wystarcza, braknie
Tego czego tak nam trzeba co spierdala wiesz jak pachnie
Nie raz siedząc w ciszy na jednym z Warszawskich bloków
Sam, myślałem jak mam odszukać spokój
Koneser bleta lokum, smażę za tych co nie mogą
Tak zatrzymuję czas, mój czas choć jedną nogą

Ref.:

Życie porywa tak jak fantazja snów
Znow nie mam czasu na nic, zwariuje tu
Rzeczywistości granic
Chciałbyś wskazówkę cofnąć, nie cofniesz już

Nie mam czasu na nic, tętno bliskie granic
Czas w tym momencie ma nas najzwyczajniej za nic
Stań, kurwa, na rzesach i teraz właśnie to zrób
Równe szanse, jeden czas, jedna chwila, dał ją Bóg
Rzeczywistość, człowiek liczy na coś więcej
Nikt nie jest ze złota, nosisz w sobie serce
Zdolny do poświęceń jesteś w stanie czas zatrzymać
Wypierdol zegarek, jak wkurwiać Cię zaczyna
Wspinaj się, wspinaj, zrób to dobrze i solidnie
Jak obrócisz się w moment, to parę sekund przytniesz
I zrobisz z tym ziomeczku już co tylko będziesz chciał
Ciekawe tylko jak to zrobisz, bo też bym skorzystał
Czas, jeszcze nie raz, stanie na drodze
Masz jeszcze ten zegarek? Rozjeb go na podłodze
Widocznie Ci nie służy w Twojej życiowej podróży
Jednak chwila nie uwagi i nie wyjdzie słońce z za burzy

Ref.:

Życie porywa tak jak fantazja snów
Znow nie mam czasu na nic, zwariuje tu
Rzeczywistości granic
Chciałbyś wskazówkę cofnąć, nie cofniesz już